

PIOTR JAGLAK (Warszawa)

Przypadek wyproszenia od kary śmierci z 1791 r.

Wyproszenie od kary śmierci było jednym ze zwyczajowych zastosowań prawa łaski¹. Na terytorium Polski zostało recypowane z Zachodniej Europy, prawdopodobnie w związku z kolonizacją miast i wsi na prawie niemieckim², w drugiej połowie XIII wieku³.

Pierwsza informacja o stosowaniu tego zwyczaju w kraju pochodzi z 1566 r.⁴. Dotychczas opisano dwadzieścia cztery przypadki wyproszeń od kary śmierci, które wydarzyły się w latach 1586 do 1834⁵.

Na podstawie stanu badań, przedstawionego w pracach: Stanisława Estreicher, Bohdana Barwińskiego i Karola Koranyi'ego⁶, można określić wyproszenie od kary śmierci jako ośmioczonową relację pomiędzy:

- pięcioma podmiotami: katem, asystą siłową, sądem, osobą stanu wolnego jednej z płci oraz tłumem,
- dwiema dziedzinami: przygotowaniem do wykonywania kary śmierci i oświadczeniem woli zawarcia związku małżeńskiego,
- i jednym przedmiotem: osobą stanu wolnego drugiej z płci, skazaną na karę śmierci.

¹ W języku łacińskim: *ius aggratiandi*. O innych zastosowaniach tego prawa: S. Estreicher, *Wypraszenie od kary śmierci w obyczaju naszego ludu* (*Lud*, t. 10, 1904, s. 241–248).

² S. Estreicher, op. cit., s. 249.

³ J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, W-wa 1993, s. 30.

⁴ B. Barwiński, *Wypraszenie od kary śmierci w dawnym prawie polskim w XVI–XIX w.* (*Pamiętnik Historyczno-Prawny*, t. 2, zeszyt 1, 1925/1926, s. 3).

⁵ B. Barwiński, op. cit., s. 26 i 27.

⁶ S. Estreicher, op. cit., s. 241–258; B. Barwiński, op. cit., s. 3–64; K. Koranyi: *Recenzja z pracy Bohdana Barwińskiego, Wypraszenie od kary śmierci w dawnym prawie polskim w XVI–XIX w.* (*Lud*, seria druga t. 4, ogólnego zbioru t. 24, 1925, s. 174–178).

Najczęściej spotykany wariant⁷ tego zwyczaju miał miejsce podczas przygotowania do ścinania przez kata⁸ nieżonatego mężczyzny⁹. Wtedy niezamężna kobieta¹⁰, zarzucając na niego chustę¹¹, wyrażała wolę zawarcia małżeństwa. W zależności od zachowania się mężczyzny, kata, asysty siłowej, sądu i tłumu, wyproszenie było skuteczne, gdy przerywano procedurę poprzedzającą egzekucję i pozwalano im zawrzeć związek małżeński w formie nadzwyczajnej¹², lub nieskuteczne, gdy mimo działań w celu odstąpienia od egzekucji, dochodziła ona do skutku¹³.

Znane przypadki wyproszeń mężczyzn i kobiet świadczą, że pochodzili oni ze stanów: mieszczańskiego, chłopskiego i szlacheckiego¹⁴ oraz, że byli chrześcijanami¹⁵ wyznania rzymskokatolickiego i prawosławnego¹⁶. Zwyczaj był praktykowany w miastach i wsiach¹⁷, które rządziły się prawem sasko-magdeburgskim¹⁸ oraz chełmińskim¹⁹.

Na ziemiach należących do pierwszej Rzeczypospolitej zwyczaj wygasł w pierwszej połowie XIX w., co w literaturze łączy się z odwołaniem przez władze zaborcze od publicznego wykonywania kary śmierci²⁰.

⁷ Inne znane warianty dotyczą np. wyproszenia niezamężnej kobiety przez nieżonatego mężczyznę (K. Koranyi, *Recenzja...*, s. 176) czy wyproszenia męża przez żonę i odwrotnie (B. Barwiński, op. cit., s. 36). Inne jeszcze warianty: B. Barwiński, op. cit., s. 38–40.

⁸ O jego funkcji B. Barwiński, op. cit., s. 13–24.

⁹ W znanych przypadkach można zidentyfikować jedynie kawalerów (B. Barwiński, op. cit., s. 14).

¹⁰ W znanych przypadkach można zidentyfikować panny i wdowy (B. Barwiński, op. cit., s. 13 i 19).

¹¹ O innych częściach ubiorów kobiet używanych do wyproszeń (B. Barwiński, op. cit., s. 44–45).

¹² Aktualnie znanych jest dziewiętnaście przypadków (B. Barwiński, op. cit., s. 13–24 i 26–27, K. Koranyi, *Recenzja...*, s. 174–178, i tegoż, *Wypraszenie od kary śmierci*, (*Lud, seria druga*, t. 7, ogólnego zbioru t. 27, 1928, s. 111–112).

¹³ Dotąd znanych jest pięć przypadków (B. Barwiński, op. cit., s. 13–24 i 26–27; J. S. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce wiek XVI–XVIII*, W-wa 1994, wyd. IV, t. II, s. 324).

¹⁴ S. Estreicher, op. cit., s. 249; K. Koranyi, *Recenzja...*, s. 176; B. Barwiński, op. cit., s. 13–24.

¹⁵ Dotąd nie opublikowano przypadków wyproszeń, dotyczących wyznawców innych religii.

¹⁶ Rzymsko-katolicy (B. Barwiński, op. cit., s. 26, przypadek oznaczony liczbą 16), prawosławni (B. Barwiński, op. cit., s. 27, dwa przypadki nieskutecznego wyproszenia od kary śmierci Huculów, oznaczone liczbami 18 i 19).

¹⁷ Na podstawie: B. Barwiński, op. cit., s. 26–27; K. Koranyi, *Recenzja...*, s. 174–178 i tegoż, *Wypraszenie...*, s. 111–112.

¹⁸ Np. skuteczne wyproszenie od kary śmierci z 1606 r., kiedy skazanego sądził sąd magistracki z Ołyki (B. Barwiński, op. cit., s. 13), w oparciu o prawo sasko-magdeburgskie. (Na podstawie hasła: Ołyka w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, W-wa 1886, t. 7, s. 528).

¹⁹ W 1698 r. w Niedźwiedziu odbył się ślub, który dopełnił skuteczne wyproszenie od kary śmierci, które zaakceptował sąd z Wąbrzeźna (B. Barwiński, op. cit., s. 21), wyrokujący według prawa chełmińskiego (Z. Zdrójkowski, *Zarys dziejów prawa chełmińskiego 1233–1862*, Toruń 1983, s. 93). Nie opublikowano dotąd przypadków wyproszeń, mających miejsce w miastach i wsiach, które rządziły się dwoma pozostałymi odmianami prawa niemieckiego.

²⁰ W. Maisel, *Archeologia prawna Europy*, W-wa Poznań 1989, s. 41.

Poniżej przedstawiamy kolejny, dwudziesty piąty przypadek wyproszenia od kary śmierci, który powiększa jego stosowanie wśród chrześcijan o greko-katolików.

Raport²¹ powinny do JW. (Franciszka)²² de Pouppart generała majora dywizją braclawską i kijowską komenderującego²³.

– Delikwent Tomasz Gregorowicz podług dekretu²⁴ P(rześwietnej) Komisji Wojskowej O(bojga) N(arodów) na ścięcie dekretowany i za ordynansem J.W.WMć Pana Dobrodz(ieja) dziś na plac egzekucji o godzinie dziewiątej z rana gdy wyprowadzony został, dziewczyna nazwiskiem Agnieszka Bilska, na już klęczącego z związanymi oczami delikwenta na placu wdarwszy się w gwałtownie w kreis²⁵ z 200 ludzi uformowany, pomiędzy dobośzów, z których jeden aż upadł, zarzuciwszy go chustką, rękoma go objęła, a na gwałtowne jej odpychanie i odrywanie przez podprofosa²⁶ i żołnierzy krzyczała: „Niechaj tu zginę nie dam się odedrzeć”. Na co mistrz sprawiedliwości²⁷ miecz już dobytej, podług jakichścis Praw, jak powiada Saksona, (iż gdy dziewczyna delikwenta nieżonatego w myśli wzięła go sobie za męża, chwyci się, ścinać go nie można) schował, i ścinać go nie chciał, więc ja tak dla spokojności pospólstwa, które zaczęło krzyczeć: „Daj Boże zdrowie tej dziewczynie, iż go od śmierci wyratowała”, toż dla mistrza niechającego delikwenta ścinać, przymuszony zostałem, do rezolucji wyższej zwierzchności nazad z placu delikwenta wraz z dziewczyną którą odrywać się żadnym sposobem niedaje, odprowadzić na hauptwach²⁸.

Mistrza sprawiedliwości, gdym kazał przywołać do siebie zacząłem strofować go, iż za ten krok będzie w odpowiedzi, odpowiedział mi dopiero, aby go powtórnie wyprowadzić, to mu też utnie, gdy ja koniecznie każę, lecz przestraszonemu delikwentowi natychmiast krew puścić kazałem, powtórzyć mąk takiej bojaźni i dla pospólstwa tym zwyczajem jak mistrz zeznaje w kraju praktykowanym, upr(owa)dzonego²⁹, bez wyraźnego rozkazu wyższej władzy, wzdrygałem się.

Mistrza sprawiedliwości, któren mi od magdeburgii żytomierskiej, dla delikwentów tracić się mających dnia 9 terażniejszego miesiąca, za rewerssem pozwolony, odsyłam do Żytomierza.

²¹ Przy edycji tekstu, autor korzystał z *Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku.*, Wrocław 1953.

²² Brak biogramu w PSB, imię ustalone według K. Bauer, *Wojsko koronne powstania kościuszkowskiego*, W-wa 1981, s. 404.

²³ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, tak zwana Metryka Litewska, dział VII, nr 2, *akta Komisji Wojskowej Obojga Narodów, Raporty i noty 1789–1792*, k. 284–284v. Kopia. Na końcu tekstu: *Za zgodność z oryginałem T(adeusz) Kościuszko g(enerał) m(ajor)*

²⁴ Wyroku.

²⁵ Z języka niemieckiego: koło, okrąg.

²⁶ Podprofos: niższy podoficer, młodszy sierżant.

²⁷ Kat.

²⁸ Poprawnie z języka niemieckiego: hauptwache – warta główna.

²⁹ Miejsce nieczytelne, wersja prawdopodobna.

Ten delikwent będąc filiponem³⁰, uniacką³¹ przyjął wiarę. Dan w Tetytowie (...) 7 grudnia 1791 roku. (Aleksander)³² Poniński major.--

Raport sugeruje, że powołanie mężczyzny do wojska nastąpiło po jego konwersji na wyznanie greko-katolickie. Przed jej dokonaniem był filiponem – wiernym jednego z obrządków prawosławnych, istniejących w dawnej Rzeczypospolitej³³. Filiponi odmawiali pełnienia służby wojskowej z powodów religijnych³⁴.

Akta Komisji Wojskowej Obojga Narodów zostały zniszczone³⁵, więc nie można ustalić powodów, z jakich Tomasz Gregorowicz został skazany przez nią na karę śmierci³⁶.

Dowódca oddziału wyznaczonego jako asysta wojskowa uznał zwyczaj, pod wpływem postawy kata, odmawiającego ścięcia skazanego oraz tłumy, który to aprobował³⁷. Wysłał raport o tym zdarzeniu dowódcy dywizji, ten z kolei powiadomił Komisję Wojskową Obojga Narodów. Ponieważ brak informacji o jej stanowisku, można sądzić, że opisany przypadek wyproszenia od kary śmierci był skuteczny.

³⁰ Zob. przypis 33.

³¹ Greko-katolicką.

³² Brak biogramu w PSB, imię ustalone według K. Bauer, op. cit., s. 404.

³³ E. Iwaniec, *Z dziejów staroobrzędowców na ziemiach polskich XVII–XX w.*, W-wa 1977, s. 50–70.

³⁴ J. Gondowicz, *Najkrótszy słownik sekt i herezji kościoła wschodniego, Literatura na świecie*, W-wa 1989, s. 144.

³⁵ *Inwentarz Straży Praw w AGAD*, opracowała B. Sobolowa, s. 9.

³⁶ O sądownictwie Komisji Wojskowej Obojga Narodów zob. *Volumina Legum*, t. IX, wyd. Akademia Umiejętności, Kraków 1889, s. 55.

³⁷ Kat z Żytomierza i tłum z Tetytowa stosowali prawo sasko-magdeburskie. (Na podstawie haseł: Tetytów i Żytomierz w: *Słownik geograficzny...*, W-wa 1892, t. 10, s. 322 i W-wa 1895, t. 14, s. 905), *O zachowaniu tłumy* zobacz: B. Barwiński, op. cit., s. 43–44.